

Andrzej Rozwałka

Rezultaty archeologicznych nadzorów i wstępnych badań weryfikacyjnych przy kościele p.w. Wniebowzięcia NMP w Zawichoście

Położony na lewym brzegu Wisły, poniżej ujścia Sanu a naprzeciw ujścia niewielkiej rzeczki Sanny, Zawichost, należał do najdawniejszych i najważniejszych centrów osadniczych Sandomierskiego we wczesnym średniowieczu. Wisła obfita w wody, zwłaszcza od ujścia Sanu, leżącego w średniowieczu bliżej Sandomierza, w okolicach Zawichostu szeroko rozwinęła swą dolinę meandrując między kępami i ostrowami wieloma korytami i zakolami. Sytuacja taka we wczesnym średniowieczu stwarzała dogodne warunki dla organizacji przeprawy, wykorzystującej z reguły szerokie rozlewiska łatwiejsze do przekroczenia za pomocą systemu grobli i brodów (T. Wąsowicz 1967, s. 120—121, A. Jureczko 1990, s. 24—25). Przeprawa w Zawichoście należała do szczególnie dogodnych na całym odcinku Wisły od Sandomierza do Solca. Tędy wiodł trakt z Krakowa przez Sandomierz do ziemi lubelskiej i Rusi, jak również w kierunku Opatowa ku Wielkopolsce i Pomorzu.

Zawichost ustytuowany jest na skraju wysoczyzny Wyżyny Sandomierskiej schodzącej — poniżej płytkiej warstwy lessu — wapiennymi stromiznami w dolinę Wisły. Poczynając od Gór Pieprzowych jest to pierwsze miejsce, w którym wysoczyzna Wyżyny na odcinku Zbrza—Zawichost dochodzi do doliny Wisły. Co więcej, dogodność sytuacji podnosił w średniowieczu fakt, że tworząca w Zawichoście skarpe skała wapienna była oddzielona od stron południowej i północnej wyraźnymi obniżeniami, tworząc osobne wzgórza o profilu szczególnie wyrazistym od strony Wisły, jak i od rozłożonych w pobliżu osad, późniejszych przedmieść — od południa Pogórza, zaś od północy Rybitw.

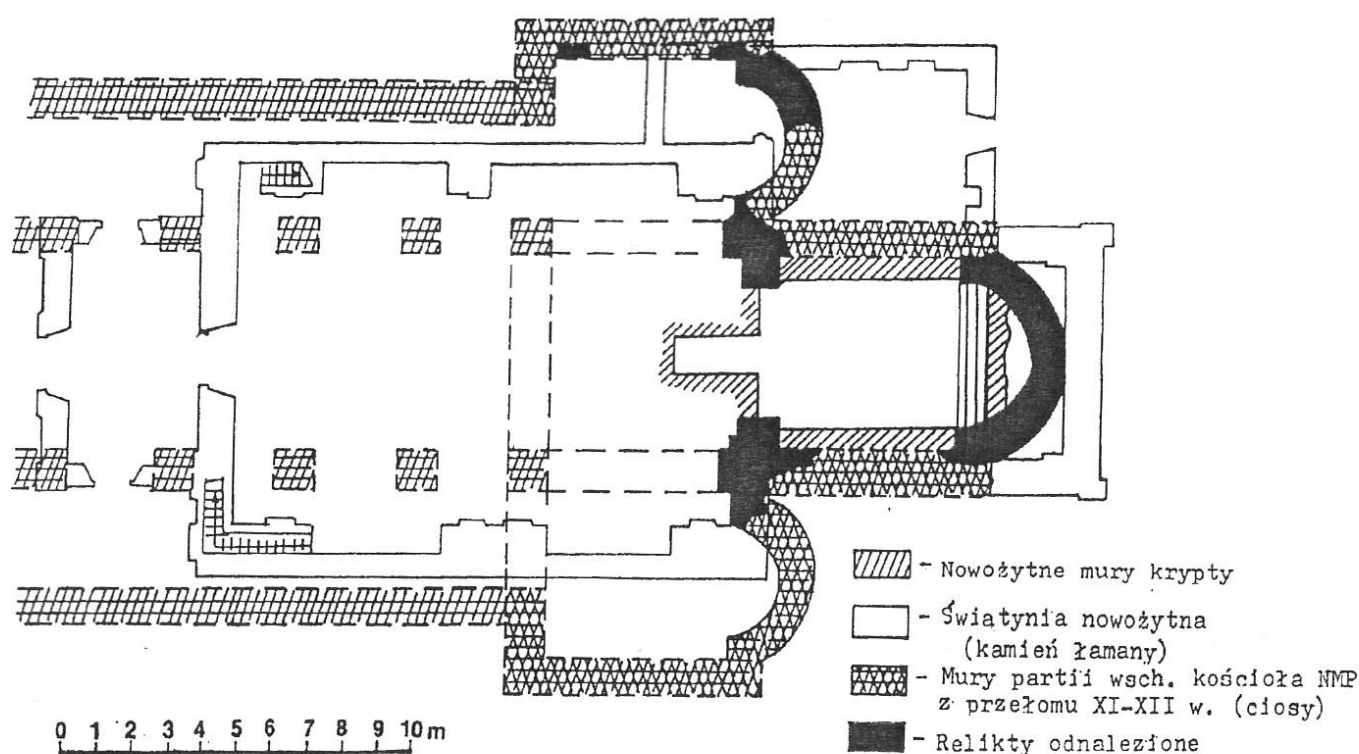
Już w XII wieku Zawichost odgrywał znaczącą rolę w Małopolsce, bowiem wtedy był ośrodkiem kasztelańskim i posiadał aż trzy parafie. Jak stwierdza T. Lalik organizacja parafialna poświadcza znaczenie Zawichostu jako ośrodka miejskiego w XII stuleciu, może nawet większego od Sandomierza, który posiadał wówczas tylko jedną parafię (T. Lalik 1992, s. 139). Przed 1171 rokiem powołany zostaje także archidiakoniat zawichojski (H. Grocholski 1965, s. 153).

Za najstarszy kościół Zawichostu uważa się świątynię p.w. św. Maurycego, związaną, jak się przypuszcza, z wy-

darzeniami zjazdu gnieźnieńskiego w roku 1000 i powstałą dzięki fundacji Bolesława Chrobrego (KDM, T. I, nr 2; J. Gąssowski 1969, s. 375—376). XI-wieczną genezę posiada zapewne również kościół p.w. Wniebowzięcia NMP. Bulla Eugeniusza III z 1148 roku poświadcza nadanie przez Bolesława K. Krzywoustego, fundowanego przezeń w latach 1126—1127 biskupstwu włocławskiemu, kościoła Panny Marii w Zawichoście wraz z grodem Łagów (KDM, T. I, nr 2). Uposażenie w gród łagowski powodowało, że świątynia Panny Marii była najbogatszą we wczesnośredniowiecznym Zawichoście. Wspomnijmy również, że według przypuszczenia J. Szymańskiego kościół ten mógł posiadać przed nadaniem biskupstwu zgromadzenie kanonickie (J. Szymański 1964, s. 215—229).

Na romański charakter świątyni wskazuje już notka Długosza, według którego kościół *zbudowany jest z kamienia białego, ciosowego, o wyglądzie starodawnym, w kształcie krzyża przez dawnych książąt polskich* (J. Długosz, LB, T. II, s. 492). O kształcie kościoła wspominają jeszcze nowożytnie wizytacje kościelne. I tak z wizytacji z 1637 roku dowiadujemy się o *kościelach murowanych z czworokątnych kamieni, na kształt krzyża (in modum crucis) zbudowanym*, z 1682 roku o *kościelach parafialnym... szerokim i wysokim, z kamienia łupanego, na kształt krzyża*, a z 1689 *kościelach parafialnym, murowanym z kamienia łupanego, w kształcie krzyża zbudowanym (in forma crucis fabricatam)* (Inwentarz z 1637, AKMK, sygn. A.V. Cap. 44, k. 98; Inwentarz z 1682, AKMK, sygn. A.V. Cap. 12, k. 1—3; Inwentarz z 1689, AKMK, sygn. A.V. Cap. 66, k. 124). Wspomnieć należy też o rycinie Dahlberga przedstawiającej przeprawę wojsk Rakoczego na prawy brzeg Wisły w kwietniu 1657 roku — w panoramie miasta widoczny jest kościół NMP na planie krzyża (J. Puffendorf 1696).

W jesieni 1992 roku w podziemiach obecnego kościoła parafialnego, w trakcie prac budowlanych, odsłonięto fragmenty starszej od współcześnie istniejącej, barokowej świątyni. Odkryto wówczas m.in. relikty: fundamentów absydy głównej prezbiterium, filarów na styku prezbiterium z nawą główną, północnego ramienia transeptu



Ryc. 1. Rekonstrukcja świątyni romańskiej według W. Koziejowskiego po odkryciach w podziemiach kościoła parafialnego w Zawichoście w 1992 roku (wg Koziejowskiego 1993, cz. II)

Abb. 1. Rekonstruktion der römischen Kirche nach W. Koziejowski nach der Entdeckung im Kellergeschoß der Pfarrkirche in Zawichost 1992 (nach Koziejowski 1993, Teil II)

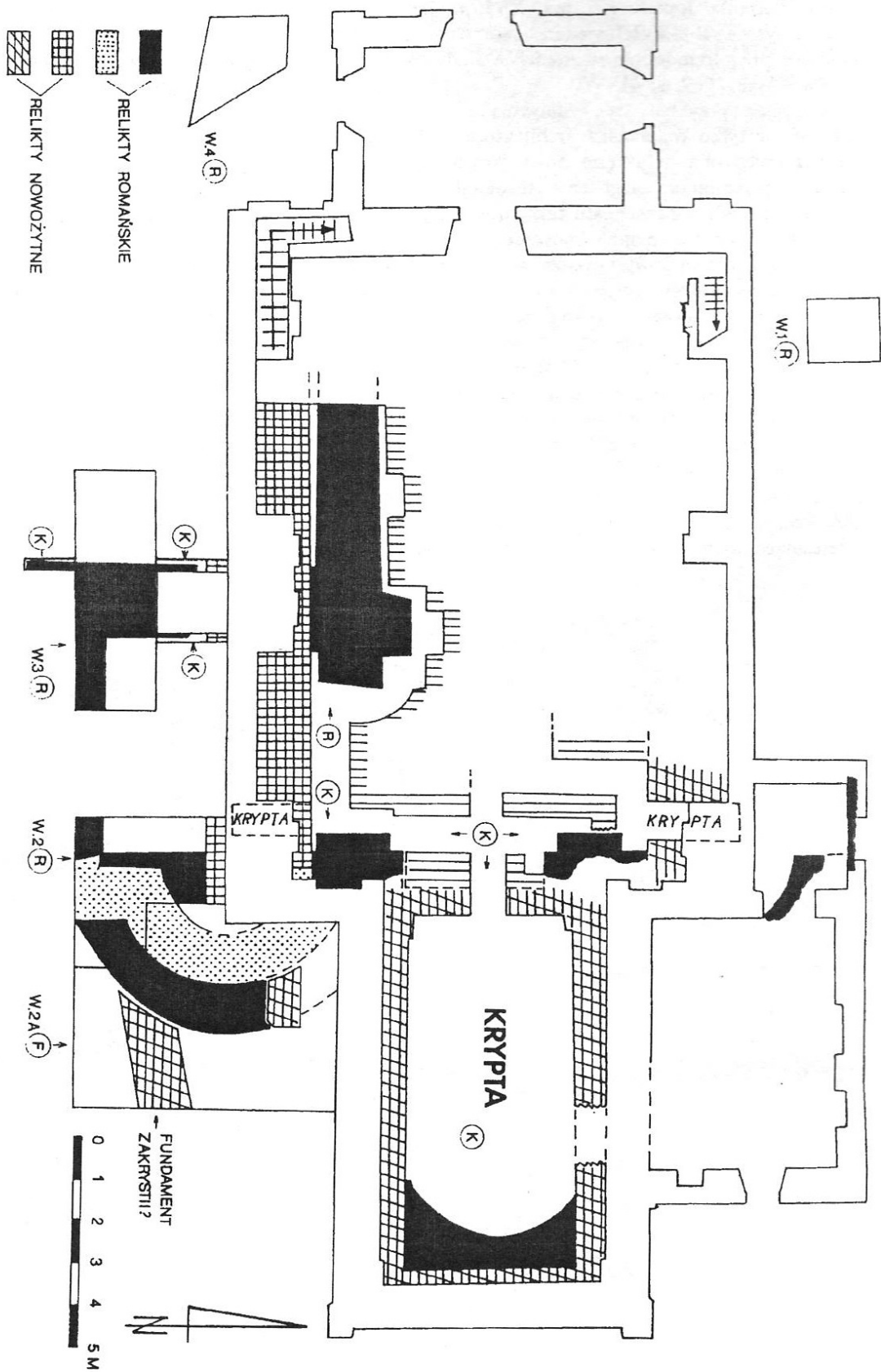
Рис. 1. Реконструкция романского храма согласно В. Козейовскому после открытий в подземельях приходского костела в Завихосте в 1992 году (согл. Козейовски 1993, ч. II)

z absydą od strony wschodniej. Od stycznia 1993 roku prace w podziemiach świątyni objęte zostały nadzorem archeologicznym. W tym czasie prowadzono roboty ziemne przy pld.-wsch. części fundamentów nawy obecnej świątyni. W ich trakcie odsłonięto całość podstawy filara na styku transeptu i nawy głównej pierwotnej świątyni, jak również fragment ławy fundamentowej południowej ściany nawy głównej. Ponadto rozpoznano uwarstwienia ziemne przykrywające relikty najstarszej świątyni oraz poziom zalegania gruntu macierzystego. W celu umożliwienia w przyszłości dalszej, metodycznej eksploracji, w zbudowanych ścianach podziemia pozostawiono dwa duże otwory na całą wysokość nawarstwień.

Odkryte relikty murów fundamentowych pozwoliły prowadzącemu nadzór konserwatorski W. Koziejowskiemu na dokonanie próby rekonstrukcji rzutu przyziemia pierwotnej świątyni, uważanej przez tego badacza za wczesnoromańską fundację Judyty Marii — żony Władysława Hermana (ryc. 1; W. Koziejowski 1993, cz. II). Według przedstawionej rekonstrukcji miała to być trójnawowa bazylika z transeptem z dwoma absydami od strony wschodniej i kwadratowym prezbiterium zakończonym absydą. Badania wykopaliskowe podjęte przez Katedrę Archeologii UMCS pod kierunkiem autora niniejszego artykułu w sierpniu 1993 roku miały na celu weryfikację zaproponowanej rekonstrukcji, przynajmniej jej zasadniczego zarysu. Wykopy założono na linii przebiegu ewentualnych fundamentów naw bocznych, pld.-zach. wieży i pld. partii transeptu, w tym ostatnim

przypadku również w celu odsłonięcia drugiej, południowej absydy (ryc. 2).

Przeprowadzone w skromnym zakresie badania wraz z wcześniejszymi nadzorami pozwalają w chwili obecnej na sformułowanie kilku wstępnych wniosków. Po pierwsze stwierdzono głęboką penetrację w okresie nowożytnym we wcześniejsze poziomy użytkowania aż do podłoża macierzystego. Penetracje owe — przede wszystkim o charakterze budowlanym i niwelacyjnym — doprowadziły do całkowitej dewastacji wcześniejszej stratygrafii. Daje się zauważyć precedensowy charakter takiego sposobu działań przy obiektach kościelnych. W nieodległym Opatowie, na terenie wzgórza kolegiackiego stwierdzono, że „na ogół bezpośrednio na calcu spoczywała warstwa związana z pracami budowlanymi, jakie prowadził tu po 1514 r. nowy właściciel Opatowa Krzysztof Szydłowiecki” (J. Gąssowski 1969, s. 357). Spójrzmy też na przykład kościoła św. Mikołaja na wzgórzu czwartkowskim w Lublinie — najstarszego bodajże, według ustaleń historyków, z kościołów lubelskich. Według najnowszych badań najstarsza faza kościoła związana jest z okresem renesansu, natomiast wieloletnie badania archeologiczne wykazały, że świątynia znajduje się na terenie zniszczonego w okresie nowożytnym wczesnośredniowiecznego cmentarza (W. Boruch 1989, s. 113—154). Na tym samym wzgórzu od VII wieku istniała przez całe wczesne średniowiecze rozległa osada (M. Młynarska-Kaletyn 1968, s. 79—144; S. Hoczyk-Siwkowska 1969, s. 271—277). Sięgając dalej na północ możemy wskazać na przykład kościoła Panny



Ryc. 2. Relikty murów odkrytych w trakcie nadziorów konserwatorskich, nadziorów i badań archeologicznych przy kościele parafialnym w Zawichocie.

W.1—W.4 — wykopy z badań archeologicznych A. Rozwałki, W.2A — wykop zadokumentowany przez M. Florka. Relikty zadokumentowane przez: F — M. Florka, K — W. Koziejowski, R — A. Rozwałkę

Abb. 2. Die während archäologischer Aufichten und Untersuchungen an der Pfarrkirche in Zawichost entdeckten Mauerrelikte
W.1—W.4 — Ausgrabungen aus archäologischen Untersuchungen von A. Rozwałka, W.2A — die durch M. Florek dokumentierte Ausgrabung Relikte
dokumentiert durch: F — M. Florek, K — W. Koziejowski, R — A. Rozwałka

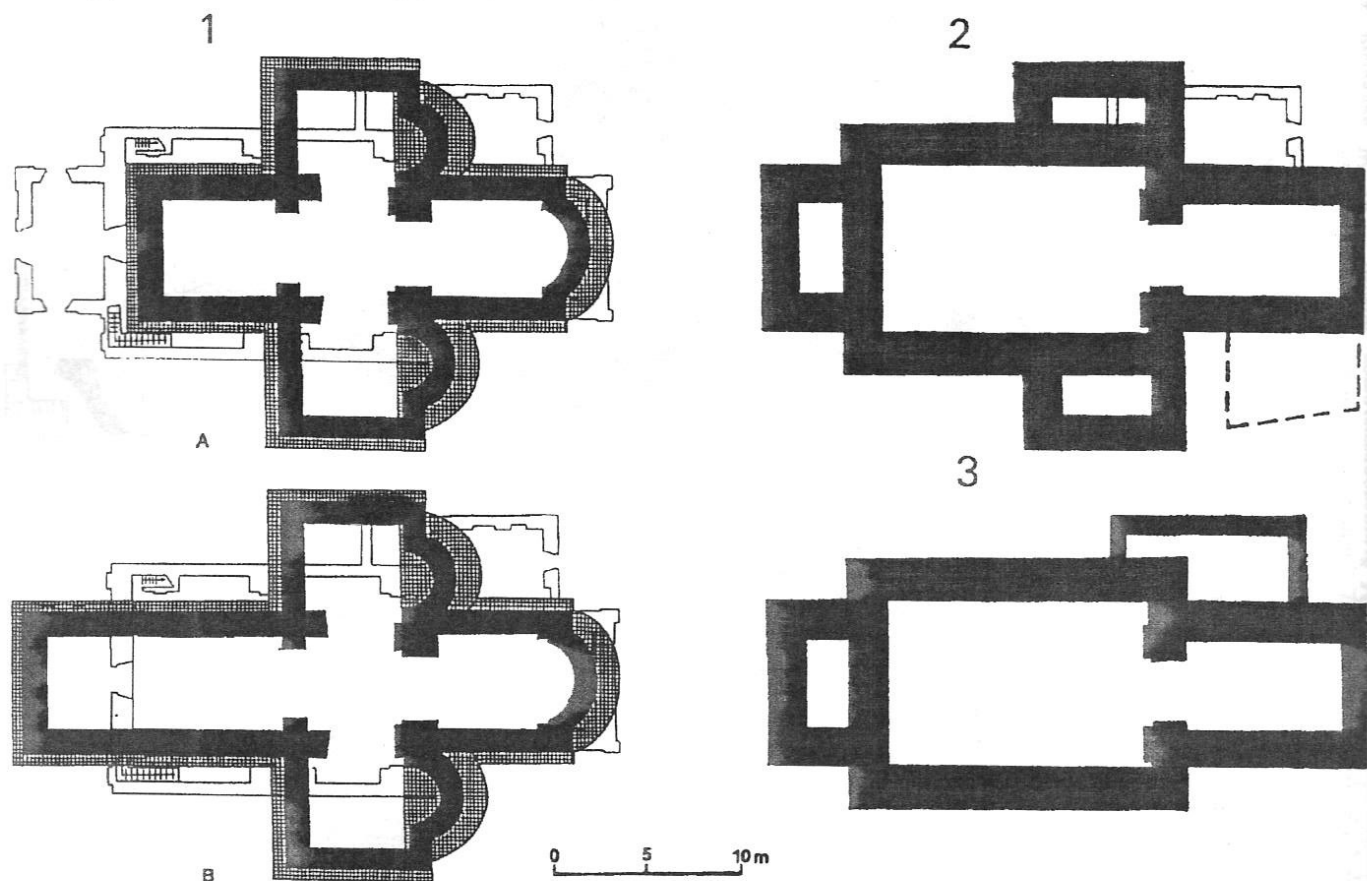
Рис. 2. Реликты стен, открытых во время консерваторских надзоров, археологических надзоров и исследований у приходского костела в Завихосте.
W.1—W.4 — раскопы археологических исследований А. Розвалки, W.2A — раскоп, документированный М. Флорком.
Реликты, документированные: F — М. Флорком, K — В. Козеювский, R — А. Розвалкой

Marii w Pułtusk, który według danych historycznych istniał już w pierwszych dziesięcioleciach XIII wieku. Odkrywki architektoniczne odsłoniły tu najstarsze pozostałości kościoła dopiero z 1 poł. XVI w., jak również unaocznili XVII—XVIII-wieczne warstwy grzebalne, niszczące prawdopodobnie wcześniejsze ślady osadnictwa (J. Zwolińska 1969, s. 41—42).

Powyższe przykłady nie zamykają listy kościołów, których nie tylko romańska architektura została znacznie przekształcona w okresie nowożytnym, ale również głębokim przemianom uległ teren ich najbliższego otoczenia. W przypadku Zawichostu tak rozległa i głęboka ingerencja w podłoże ziemne spowodowana została chociażby przez fakt budowy nowych partii fundamentowych kościoła nowożytnego, co jest widoczne w odkrytej części podziemi, pod płd.-wsch. częścią obecnej nawy (ryc. 2). Układ nawarstwień wewnątrz kościoła wskazuje na całkowite zniszczenie poziomu użytkowego kościoła romańskiego i jego średniowiecznej fazy istnienia. Najstarsze zachowane nacalcowe poziomy grzebalne pochodzą z okresu, który na razie możemy określić na podstawie nielicznych fragmentów ceramiki na XVI—XVII w. Między dwoma najniższymi zalegającymi poziomami pochówków znaleziono monetę z 2 poł. XVI stulecia. Co interesujące, to brak w zachowanej partii grzebalnej, przy-

krytej opłaszczowaniem lub brukiem kamiennym, wyraźnego uwarstwienia nasypu ziemnego (ryc. 4). Wskazuje to na jednorazowy lub w niewielkim odstępie czasu, fakt zasypywania warstw z trumnami. Ewidentnym przykładem starannego wybrania dawnych uwarstwień są odkryte pozostałości ławy fundamentowej romańskiego kościoła — korona tego muru została wyrównana do jednego poziomu warstwą zaprawą wapienno-piaskowej. O ile możliwe wydają się do wytłumaczenia motywy usunięcia dawnych warstw grzebalnych, to trudne do interpretacji są niwelacje relikwów pierwotnego fundamentu do jednego poziomu. Z pozostawionej na koronie tego muru części pochówku — obecnie jest to widoczne w specjalnie pozostawionym okienku we współcześnie nadbudowanym murze — możemy domniemywać, że wyrównane korony murów mogły służyć na składanie trumien, być może zamierzano pobudować tu kryptę? (ryc. 5).

Z obserwacji poczynionych w trakcie nadzorów wewnątrz kościoła warto jeszcze zwrócić uwagę na sposób osadzenia fundamentów świątyni romańskiej. Zachowana fragmentarycznie warstwa pierwotnego humusu przy fundamencie nawy wskazuje, że budowniczowie kościoła, przecinając niewielkiej miąższości pokrywę lessową i gliniastą, dna wkopów fundamentowych wyłobili w skale wapiennej.



Ryc. 3. Hipotetyczne fazy zmian przyziemia kościoła NMP w Zawichostcie.

1A i 1B — warianty wyglądu przyziemia świątyni romańskiej; 2 — XIII—XVI w.; 3 — XVIII w.

Abb. 3. Hypothetische Veränderungsphasen des Kellersgeschosses der Marienkirche in Zawichost

1A und 1B — Varianten des Kellersgeschosses der romanischen Kirche; 2 — 13.—16. Jh.; 3—18. Jh.

Рис. 3. Предполагаемые фазы изменений приземной части костела ПДМ в Завихосте

1A и 1B — варианты вида приземной части романского храма; 2 — XIII—XVI в.; 3 — XVIII в.

Z kolei jeżeli przyjrzymy się stratygrafii na zewnątrz możemy jeszcze dokładniej określić skalę dewastacji uczynionych na dawnym cmentarzu przykościelnym w trakcie przebudowy kościoła. Przeciętnie od głębokości 0,5 m aż do podłoża macierzystego występującego na poziomie ok. 2 m poniżej obecnego poziomu terenu, zalega nasypowa warstwa zawierająca ślady po zniszczonych pochówkach. W wykopie nr 3 widoczny jest obraz rozebrania fundamentu transeptu do samego podłoża calcowego. Trochę lepiej wygląda sytuacja w wykopie nr 2, gdzie ocalało kilka ciosów ze wschodniej ściany transeptu (ryc. 6). Ponadto w wykopie nr 3, gdzie odsłonięto pozostałość zachodniego fundamentu transeptu południowego nie stwierdzono występowania reliktyw fundamentów nawy południowej i to zarówno w nasypie ziemnym, jak i w samej strukturze muru — brak tzw. strzępi. Nie znaleziono również śladów pozostałości fundamentów nawy północnej w wykopie nr 1 usytuowanym na linii ewentualnego przebiegu tego muru.

Zestawiając odkryte relikty odnosimy wrażenie, że mamy tutaj zapewne do czynienia z redukcją pierwotnego projektu świątyni, bowiem przy rozbudowanym założeniu wschodniej części kościoła — prezbiterium z absydą i transept z absydami od strony wschodniej — zrealizowana została bardzo skromna część zachodnia w postaci jednej nawy i co najwyżej jednej wieży (ryc. 2 i 3:1)¹. Istnienie dwóch wież jest wykluczone, gdyż brak jakichkolwiek śladów ewentualnej wieży południowej w wykopie 4. Warto przy tym zwrócić uwagę na jeszcze jedną przesłankę wskazującą na zamiar budowy znacznie większego założenia kościoła. W wykopie nr 3 na zewnątrz kościoła, jak również pod obecnym prezbiterium odkryte zostały szerokie ławy fundamentowe pod ściany absyd — absydy głównej i absyd transeptu. W absydzie południowej, a i zapewne w głównej, szerokość ławy dochodzi do 2 m. Podobny system szerokiej ławy fundamentowej obserwujemy pod absydą główną kościoła św. Piotra i Pawła opactwa benedyktyńskiego w Tyńcu (M. Waliński 1971, il. 174).

Kwestie związane z dalszą przestrzenną rekonstrukcją wyglądu kościoła przechodzą w ręce historyków sztuki i badaczy architektury. Chciałbym zatrzymać się tylko przy rzucie przyziemia świątyni. Odkrycie południowego ramienia transeptu pozwala na dokładne wymierzenie jego rozmiarów. Otóż wnętrze tego ramienia równe jest kwadratowi o boku 5 m. Odpowiada to kształtowi i rozmiarom zrekonstruowanego prezbiterium. Nie wchodząc w kwestie, czy istniały sklepienia żebrowe romańskiej fazy świątyni założmy siatkę kwadratów. Stan rozpoznania kościoła nie pozwala na rozstrzygnięcie ilości kwadratów tej siatki, a więc w jakiej postaci był to wzmiankowany od XV w. krzyż planu kościoła. Można założyć dwa warianty — pierwszy to plan w kształcie krzyża greckiego złożony z 5 kwadratów: 1 prezbiterium, 3 transeptu i 1 nawy; drugi to krzyż z 6 kwadratów, a więc wydłużenie krzyża przez dodanie jednego kwadratu do nawy (ryc. 3). Archeologicznie problem ten jest łatwy do rozstrzygnięcia, wymaga bowiem tylko ukończenia eksploracji korytarza wzdłuż częściowo już odkrytego fundamentu południowej ściany nawy pierwotnego kościoła.

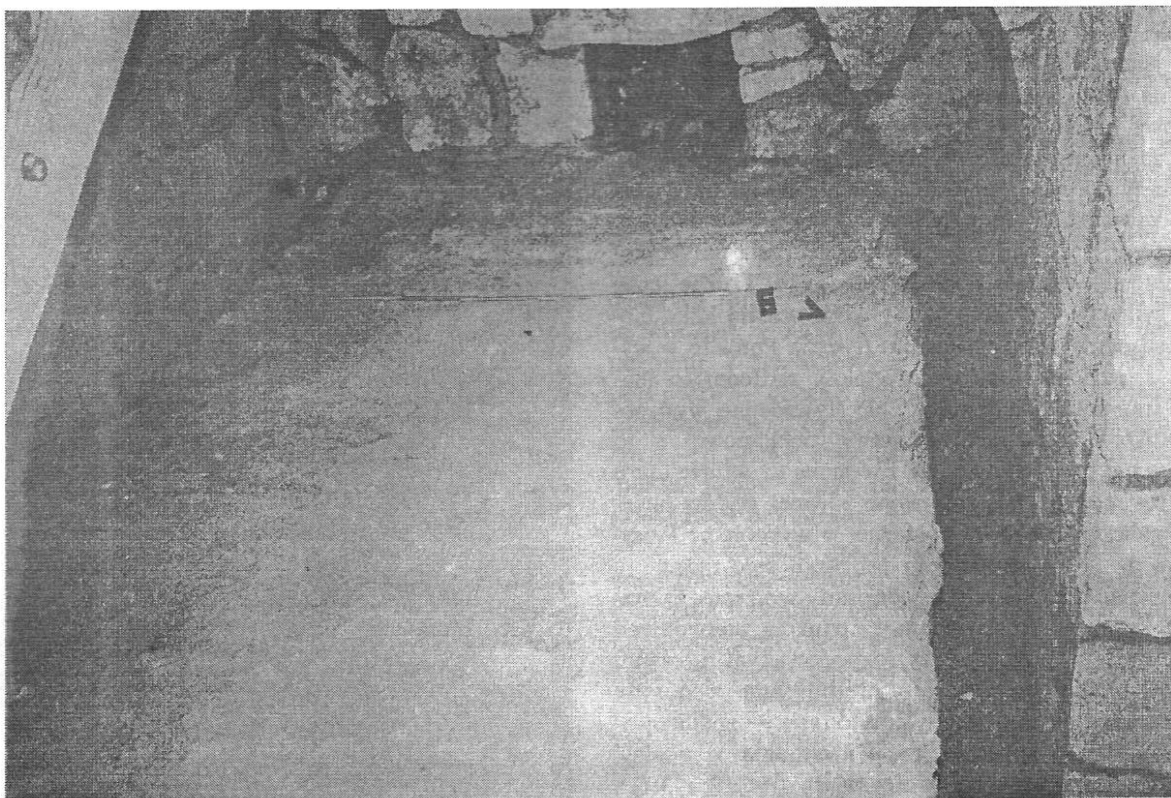


Ryc. 4. Zawichost — kościół parafialny p.w. Wniebowzięcia NMP. Nadzory archeologiczne. Profil ziemny z podziemi obecną świątyni. Widoczny bruk lub płaszcz kamienny (położona na nim tzw. metrowka) nad „sprasowanymi” warstwami pochówków. Trójkąt wskazuje poziom skały rodzimej („złazowanego” margla). (Fot. autor)

Abb. 4. Zawichost — Mariä-Himmelfahrt-Pfarrkirche. Archäologische Aufsichten. Bodenprofil aus dem Kellegeschoß der heutigen Kirche. Pflaster bzw. Steinmantel über „zerpressten” Leichenschichten. Gediegense Gestein („gelöschter” Mergel) mit Dreieck markiert. Foto des Autors

Рис. 4. Завихост — приходской костел Вознесения ПДМ. Археологические надзоры. Профиль подземелья существующего храма. Видима каменная мостовая или каменный плащ (на нем лежит масштабная линейка) над „спрессованными” слоями погребений. Треугольник указывает на уровень залегания материка („известкованного” мергеля), (Фото автора)

Dopóki to jednak się nie stanie bardziej prawdopodobny wydaje się wariant drugi, a więc nawy złożonej z dwóch kwadratów a całości planu w kształcie krzyża łacińskiego. Przy takim nałożeniu siatki stwierdzić można, że zachodnia krawędź nawy pokrywa się z zachodnią krawędzią obecnej kruchty kościoła barokowego. Gdyby więc uznać ten wariant można by postawić tezę, że obecne fundamenty ścian kruchty zostały wzniesione na dawnych ławach fundamentowych kościoła romańskiego, podobnie jak jest z osadzeniem ścian obecnego prezbiterium na fundamentach dawnego prezbiterium i absydy głównej. Interesująca jest, w kontekście rozważań o długości kościoła, informa-



Ryc. 5. Zawichost — kościół parafialny p.w. Wniebowzięcia NMP. Odkryty w czasie nadzorów archeologicznych fragment ławy fundamentowej nawy kościoła romańskiego. Korona muru wyrównana zaprawą wapienno-piaskową. W pozostawionym we współczesnym przemurzeniu otworze widoczna część szkieletu ułożonego na koronie muru. Widok od wschodu. (Fot. autor)

Abb. 5. Zawichost — Marienkirche. Bankettfragment des Schiffes der romanischen Kirche. Mauerkrone mit Kalk-Sand-Mörtel. Skelettfragment — sichtbar in einem heutigen Loch- auf der Mauerkrone. Aussicht vom Osten. Foto des Autors

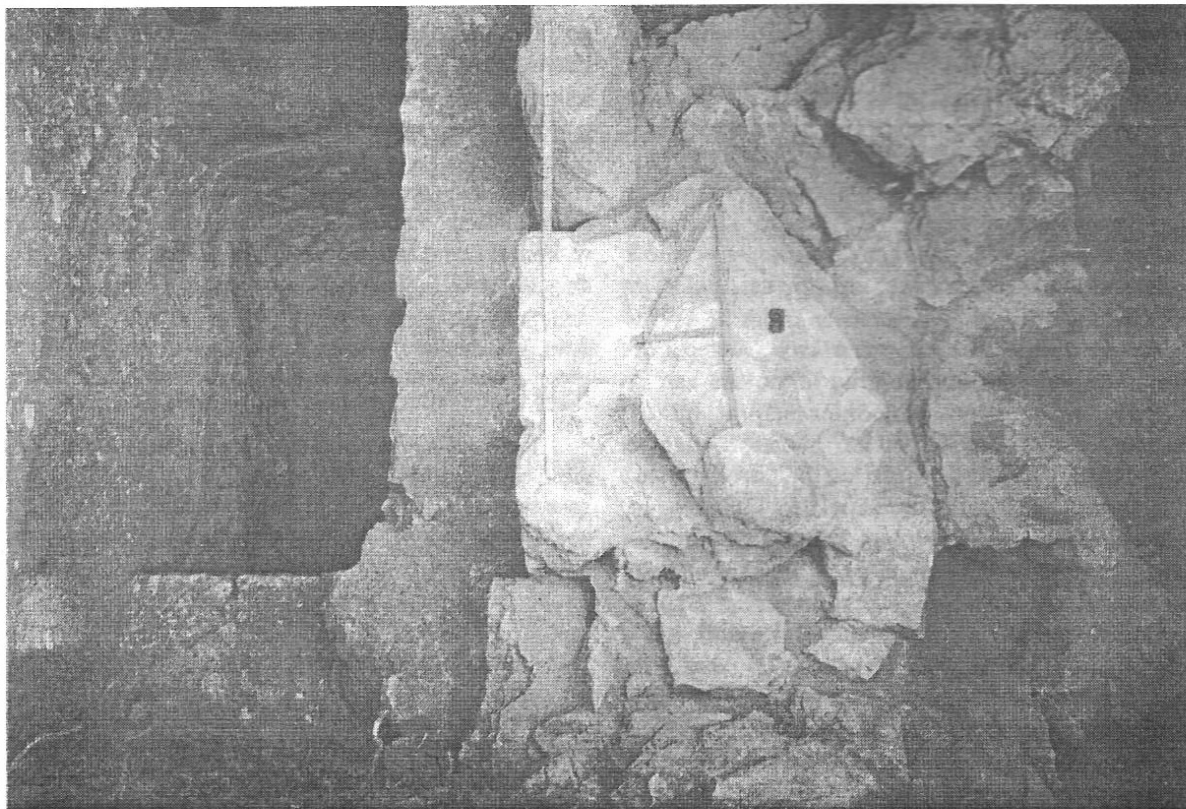
Рис. 5. Завихост — приходской костел Вознесения ПДМ. Открытый во время археологических надзоров фрагмент нефа романского храма. Верхняя площадка стены, выровненная известково-песчаным раствором. В оставшемся, после современной перестройки, отверстии видна часть скелета, лежащего на верхней площадке стены. Вид с востока (Фото автора)

cja z wizytacji 1617 roku, że w nawie (*in corpore*) jest dziewięć okien, co wskazuje na nawę złożoną z dwóch kwadratów (Inwentarz z 1617, AKMK, sygn. A.V. Cap. 36—39).

W rozważaniach nad kształtem kościoła istotnym jest to, że począwszy od informacji Długosza do momentu wzniesienia świątyni barokowej w 1738 roku mamy do czynienia z budowlą o założeniu krzyża. Dopiero przy wznoszeniu świątyni barokowej zlikwidowano ramiona transeptu. Według informacji ks. J. Wiśniewskiego, na podstawie kroniki parafii, od fundamentu wzniesiono jedynie ściany obecnego prezbiterium, natomiast mury nawy mimo zniszczeń szwedzkich pozostały, wykonano tylko w ich grubości cztery nisze (J. Wiśniewski, 1915, s. 311). Zasadnicze jest pytanie — kiedy mógł powstać fundament nawy? Niestety, do momentu podjęcia badań architektonicznych odkrytych fundamentów nawy można jedynie stwierdzić, że stało się to między XII a XVII wiekiem, a więc mamy co najmniej 3 fazy zmian budowlanych kościoła parafialnego, nie licząc XIX-wiecznych zmian związanych z likwidacją sklepień i obniżeniem ścian (J. Wiśniewski 1915, s. 312—313). Patrząc na zachowane warstwy grzebalne w podziemiach kościoła,

które możemy datować na okres XVI—XVII w., można na wstępie badań postawić tezę, że przebudowa nawy mogła nastąpić po bardzo niszczących najazdach tatarskich w początkach XVI wieku (F. Kiryk 1990, s. 45—46). Niewykluczone jednak jest również, że przebudowa świątyni mogła nastąpić wcześniej — w okresie inicjatyw lokacyjnych i budowlanych Bolesława Wstydlivego. Warto tu wspomnieć wizytację z 1637 roku, gdzie czytamy, że kościół NMP *zbudowany, jak mówią przez Bolesława Wstydlivego, króla Polski i Kingę — jego żonę* (Inwentarz z 1637, AKMK, sygn. A.V. Cap. 44, k. 98). Nie ma wątpliwości, że nie chodzi tu o fundację kościoła NMP przez Wstydlivego, ale o jego odnowienie lub przebudowę.

W rekonstrukcji przemian omawianej budowli pomocne będzie również dalsze odsłonięcie relikwów murów odkrytych w wykopie nr 2a². Odkryto tu fragment fundamentu, który możemy utożsamić z pozostałościami dawnej zakrystii. Wskażmy w tym miejscu dane z wizytacji 1617 roku, gdzie jest mowa o zakrystii od strony południowej (Inwentarz z 1617, AKMK, sygn. A.V. Cap. 34, k. 36—39). Stąd też zapewne było wejście do prezbiterium, wejście, które pozostało mimo przeniesienia



Ryc. 6. Zawichost — kościół parafialny p.w. Wniebowzięcia NMP. Badania archeologiczne. Wykop I. Płd.-wsch. narożnik transeptu. Widoczne pozostałości ciosów kamiennych. (Fot. autor)

Abb. 6. Zawichost — Mariä-Himmelfahrt-Pfarrkirche. Archäologische Untersuchungen. Ausgrabung I. Südöstliche Transeptecke. Sichtbare Quadersteinreste. Foto des Autors

Рис. 6. Завихост — приходской костел Вознесения ПДМ. Археологические исследования. Раскоп 1. Юго-восточный угол трансепта. Видны остатки тесаных камней (Фото автора)

w XVIII w. zakrystii na stronę północną i było jeszcze widoczne na fotografii z 1915 roku (J. Wiśniewski 1915, s. 309).

Obecnie kilka uwag chciałbym poświęcić kwestii grodu zawichojskiego i określenie w tym kontekście roli wzgórza z kościołem NMP. Ponad 30 lat temu T. Lalik wyraził przekonanie, że główny gród wczesnośredniowieczny Zawichostu nie znajduje się w Trójcy czy w jej okolicach, lecz na jednej z kęp wiślanych (T. Lalik 1963). Był to — jak pisał — gród kasztelański przynajmniej w późniejszym okresie — XIII—początkach XIV w., skoro jego pozostałości w XVII w. stanowiły jeszcze część beneficjum kasztelańskiego (T. Lalik 1963, F. Kiryk 1994, s. 164—166). Autor zastanawia się czy miejsce to można kojarzyć z grodziskiem na terenie którego w 1 poł. XVII w. znajdowała się jedna z ról folwarku starościńskiego. Przytoczmy tu za lustracją z 1564 roku określenie tego miejsca — *insulum que vulgo Grodzisko dictum, ad castellanatu Zavichostensem pertinentem* (Metryka Koronna, ks. 71, k. 192 — cyt. za A. Jureczko 1990, s. 33, przypis 189). Celne jest przypuszczenie T. Lalika co do lokalizacji grodu wśród rozlewisk Wisły, gdzie pilnował przeprawy podobnie jak późniejszy w jego miejscu zamek, ale miejscem lokalizacji pierwotnej nie mogła być łacha wiślana. Słusznie zauważył później J. Gąssowski, że „lokowanie grodu (siedziby władzy) na powierzchni kępy wiślanej groziłoby stałym niebezpieczeństwem ze strony Wisły (która zresztą

rozmyła skarpe) oraz w okresie spływania kry i powodzi odcinałaby ośrodek władzy od stałego lądu” (J. Gąssowski 1969, s. 375). Spójrzmy więc zgodnie z tą ostatnią optyką na usytuowanie grodu i wykluczmy z naszych rozważań obecny obraz topografii tej części Zawichostu, a więc kępy czy łachy na rzece. Wisła wielokrotnie w ciągu średniowiecza i czasów nowożytnych zmieniała swoje koryto w okolicach Zawichostu (J. Kwiatkowski 1929, s. 214—218; K. Chłapowski 1993, ryc. na s. 26). Źródła pisane z lat 1510—1513 mówią natomiast o lokalizacji pod zamkiem młyna, łaźni i karczmy (F. Kiryk 1994, s. 165). Nie mogła to więc być łacha czy kępa wiślana. J. Kwiatkowski pisząc o zawichojskim zamku zwrócił uwagę, że na rycinie Pufendorfa z rozległą wśród koryta wyspą, na której wzniesiono zamek, część koryta między wyspą, a lewym wyżynnym brzegiem nazwaną jest „*brachium Vistulae*” (ramię Wisły), a część między wyspą a prawym brzegiem „*Vistula fluxius*” i widzimy, że przez pierwszą część koryta wojska przeprowadzają się wprost przez wodę, a na drugiej części, gdzie jest widocznie głębiej, przechodzą po moście pływającym (J. Kwiatkowski 1929, s. 215). Rekonstrukcja przebiegu Wisły w XVI wieku potwierdza, że rzeka płynęła na wschód od obecnego biegu (K. Chłapowski 1993, ryc. na s. 26). Nasuwa się tutaj podobieństwo z usytuowaniem najstarszego grodu sieciechowskiego, który leżał na wyspie utworzonej przez odnogę Wisły (E. i W. Kalinowscy 1972, s. 245). Zmiana

stosunków wodnych w dolinie Wisły w średniowieczu, jak dowodzą studia T. Dunin-Wąsowicz, szczególnie wyraźnie zauważalne od połowy XIII w., spowodowały zapewne, że pierwotnie usytuowany na lądzie stałym w dolinie Wisły gród zawichojski znalazł się na obszernej wyspie (T. Dunin-Wąsowicz 1974, 1975, s. 691—706). Usytuowanie to było jeszcze bezpieczne w wieku XIV, skoro Kazimierz Wielki, jak wiemy z kroniki Janka z Czarnkowa, wznosił tu mурowany zamek w miejsce drewnianej twierdzy (MPH, vol. II, s. 625).

O ile bezpośredniego miejsca przeprawy i wstępu do osady, potem zaś miasta strzegł gród a potem zamek w dolinie Wisły, to od strony południowej, przy trakcie na Sandomierz rolę grodu mogło pełnić wzgórze z kościołem NMP. Wyraźne obniżenie od strony południowej, widoczne do dzisiaj, ułatwiałoby kontrolę ze wzgórze. Interesująco jawi się w tym kontekście wzmianka z wizytacji kościoła z 1637 roku, że „kościół zbudowany jest na kształt twierdzy (*ad instar propugnaculi*) dookoła otoczony wałem i parkanem (Inwentarz 1637, AKMK, sygn. A.V. Cap. 44, k. 98—102). Poza rolę obronną wzgórze pełniło istotną rolę w narodzinach miejskiej historii Zawichostu. Jeszcze przed nadaniem przez Bolesława Krzywoustego kościoła NMP biskupstwu włocławskiemu przy świątyni istniało zapewne zgromadzenie kanonickie a więc i jego siedziba wraz z gospodarczym zapleczem. Po przejęciu kościoła przez biskupstwo i uposażenie go w gród Łągów zamożność Zawichostu wzrasta, trudno natomiast powiedzieć czy powstają dalsze obiekty, jak chociażby siedziba biskupa. Patrząc jednakże na usytuowany w pobliżu wzgórze rynek lokacyjnego miasta, jego nieregularny, trójkątny kształt, odnosimy wrażenie, że istniał pewien ład urbanistyczny przed nadaniem prawa niemieckiego. Bezpośrednio więc przy ośrodku kościelnym wzrastała osada o miejskim charakterze, która była podstawą lokacji Bolesława Wstydliwego.

Na koniec chciałbym podzielić się pewną refleksją. Wspomniany wyżej T. Lalik pisząc o Zawichoście zauważył, że jego metryka sięga co najmniej czasów, gdy ziemie małopolskie zostały przyłączone do państwa polaskich Piastów. Pierwsi Piastowie byli też, jak sądzi ten autor, organizatorami miejscowego gródka, o ile nie posiada on jeszcze wcześniejszych początków. Natomiast w roku 1992, kończąc swój artykuł „Zawichost we wcześniejszym średniowieczu” stwierdził na końcu swych rozważań, że rysuje się możliwość, że głównym ośrodkiem poprzedzającym Sandomierz był Zawichost. Zmieniłoby to nasze spojrzenie na dzieje przedpiastowskie Sandomierszczyzny, a zwłaszcza na związki jej z terenami położonymi na wschód od Wisły. Dotykamy tu słynnej problematyki łędziańskiej posiadającej już dziś bogatą literaturę. Być może Zawichost był jednym z głównych ośrodków Łędzian, w każdym razie jego sytuacja jako zwornika Wyżyny Sandomierskiej i terenów położonych na wschód od Wisły na to wskazuje (T. Lalik 1992, s. 149). I właśnie na te związki wschodnie Sandomierskiego chciałbym zwrócić uwagę, podkreślając znakomitą intuicję badawczą uczonego. Ostatnie bowiem badania Lublina pozwalają na określenie znaczącej roli grodu lubelskiego okresu przedpiastowskie-

go jako ośrodka nieokreślonego terytorium plemiennego Zachodnich Słowian (być może Łędzian), jak również wskazują na wcielenie ośrodka lubelskiego do państwa gnieźnieńskiego w wieku X, być może nawet w pierwszej połowie tego stulecia (A. Rozwałka 1994, s. 9—11). Wyjaśnienie związków lubelsko-zawichojskich we wczesnym średniowieczu nabiera więc nowego wymiaru, szczególnie w kontekście kształtowania się początków państwa polskiego.

Przypisy

¹ Podobne wnioski zawarł W. Koziejowski w tomie III dokumentacji konserwatorskiej, jednak należy stwierdzić, że mógł je wyprowadzić dopiero po przeprowadzeniu opisanych tu badań archeologicznych — W. Koziejowski 1993 (mps w pos. PSOZ w Tarnobrzegu).

² Relikty murów zadokumentowane przez M. Florka z Państwowej Służby Ochrony Zabytków w Tarnobrzegu.

WYKAZ CYTOWANEJ LITERATURY

1. Źródła rękopiśmienne

Inwentarz kościoła parafialnego p.w. Wniebowzięcia NPM w Zawichoście z 1617 r., Archiwum Kurii Metropolitalnej Krakowskiej (dalej AKMK), sygn. A.V. Cap. 34, k. 36—39.

Inwentarz kościoła parafialnego p.w. Wniebowzięcia NPM w Zawichoście z 1637 r., AKMK, sygn. A.V. Cap. 44, k. 98—102.

Inwentarz kościoła parafialnego p.w. Wniebowzięcia NPM w Zawichoście z 1682 r., AKMK, sygn. A.V. Cap. 12, k. 1—3.

2. Źródła drukowane

Długosz J., *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis*, t. II. [w:] *Opera Omnia Joannis Długossi*, t. VIII—X, Wyd. L. Łętowski, Kraków 1863—1864.

Kodeks Dyplomatyczny Małopolski, t. I, Wyd. F. Piekosiński, Kraków 1875.

Monumenta Poloniae Historica, vol. II, Wyd. A. Bielowski, Lwów 1872.

Puffendorf J., *De rebus a Carolo Gustavo Sueciae regis gestis*, Norimbergae 1696.

3. Opracowania

Boruch W.

1989 *Kościół św. Mikołaja na Czwartku w Lublinie (architektura)*, [w:] *Studia nad sztuką renesansu i baroku*, T. I, pod red. A. Maślińskiego, Lublin, s. 113—154.

Chłapowski K.

1993 *Środowisko geograficzne*, [w:] *Atlas historyczny Polski*. Województwo sandomierskie w drugiej połowie XVI wieku, cz. II, Warszawa, s. 21—30.

Dunin-Wąsowicz T.

1974 *Zmiany w topografii osadnictwa wielkich dolin na Niżu Środkowoeuropejskim w XIII w.*, Gdańsk

1975 *Climate as a Factor Affecting the Human Environment in the Middle Ages*, „The Journal of European Economic History”, vol. 4., no 3, s. 691—706.

Gąssowski J.

1969 *Materiały do wczesnośredniowiecznego osadnictwa Sandomierszczyzny*, „Mat.Wcz.” t. VI. s. 303—470.

- Grocholski H.
1965 *Powstanie archidiakonatu zawichojskiego i jego najstarsze kościoły*, „Roczniki Humanistyczne KUL”, t. 13, z. 2, s. 151—162.
- Hoczyk-Siwkowska S.
1969 *Ponowne badania wykopaliskowe osady wczesnośredniowiecznej na Czwartku w Lublinie*, „Spr. Arch.”, t. XXI, s. 271—277.
- Jureczko A.
1990 *Średniowieczne mosty i przewozy na górnej Wiśle (na wschód od Krakowa)*, [w:] *Wiśla w dziejach i kulturze Polski*, Studia i materiały z dziejów osadnictwa i gospodarki górnej Wisły w okresie przedrozbiorowym, pod red. F. Kiryka, Warszawa, s. 7—26.
- Kalinowscy E. i W.
1972 *Zaginione grodziska w Radomskim*, „Kwartalnik HKM”, R. XXI, s. 244—246.
- Kiryk F.
1990 *Z dziejów nadwiślańskiego miasta od XII do XVI stulecia*, [w:] *Wiśla w dziejach i kulturze Polski*. Studia i materiały z dziejów osadnictwa i gospodarki górnej Wisły w okresie przedrozbiorowym, pod red. F. Kiryka, s. 37—56.
1994 *Urbanizacja Małopolski. Województwo sanodmierskie. XIII—XVI wiek*, Kielce.
- Koziejowski W.
1993 *Sprawozdanie z prowadzonych badań architektonicznych podczas prac budowlano-instalacyjnych w podziemiach kościoła parafialnego w Zawichoście*, cz. II i III, Zawichost—Lublin (mps w pos. PSOZ w Tarnobrzegu).
- Kwiatkowski J.
1929 *Zamek wśród koryta Wisły pod Zawichostem*, „Ziemia”, nr 13, s. 214—218.
- Lalik T.
1963 *Zawichost. Dokumentacja naukowo-historyczna*, Kielce, (mps w pos. Państwowej Służby Ochrony Zabytków w Tarnobrzegu).
1992 *Zawichost we wcześniejszym średniowieczu*, „Kwartalnik HKM”, R. XL, nr 2, s. 139—167.
- Młynarska-Kaletynowa M.
1968 *Wczesnośredniowieczne osadnictwo na Czwartku w Lublinie w świetle badań wykopaliskowych w latach 1959—1963*, „Rocznik Lubelski”, T. IX, s. 79—144.
- Rozwałka A.
1994 *Rola wzgórza staromiejskiego w formowaniu się lubelskiego ośrodka miejskiego w średniowieczu*, Archeologiczne Listy, Nr 4, s. 1—12.
- Szymański J.
1964 *Wczesnośredniowieczne środowiska kanonickie zawichojsko-sandomierskie*, „Roczniki Humanistyczne KUL”, t. 12, z. 2, s. 215—229.
- Walicki M., red.
1971 *Sztuka polska przedromańska i romańska do schyłku XIII wieku, Tom pierwszy*, Warszawa.
- Wiśniewski J.
1915 *Dekanat sandomierski*, Radom.
- Zwolińska J.
1969 *Pułtusk w średniowieczu*, [w:] *Studia z dziejów miasta i regionu*, T. I, Warszawa s. 24—57.

Andrzej Rozwałka

Ergebnisse archäologischer Aufsichten und Verifikationsarbeiten an der Marienkirche (Mariä Himmelfahrt) in Zawichost

Zusammenfassung

Im Herbst 1992 während der Bauarbeiten in Kellergeschoß der barocken Mariä-Himmelfahrt-Pfarrkirche in Zawichost, Wojewodschaft Tarnobrzeg wurden Fragmente einer romanischen Kirche freigelegt. Laut schriftlicher Quellen gab es die Marienkirche in Zawichost bereits im Jahre 1148. 1993 durchgeführte Aufsichten und Verifikationsarbeiten erlauben es festzustellen, daß es ursprünglich eine einschiffige Kirche gab, mit Transept von zwei Apsiden von der östliche Seite und viereckigem Presbyterium mit Apside. Kulturelle Aufschichtungen weisen auf die Zerstörung sowohl des ursprünglichen Gebrauchsniveaus als auch des kirchlichen Gräberfeldes hin. Zu den Zerstörungen kam es während der Bauarbeiten — Umbau und Wiederaufbau der Kirche. Im Beitrag werden zwei Varianten des Kellegeschosses der romanischen Kirche vorgeschlagen (Abb. 3: 1A oder 1B). Dabei weist der Autor auf eine größere Wahrscheinlichkeit der ersten Va-

riante wie auch auf die Rekonstruierung des Kellergeschosses in der Zeit zwischen dem 12. und 17. Jh. hin.

Im Beitrag wird auch die Frage der Lokalisierung der frühmittelalterlichen Stadt Zawichost und der Rolle der Anhöhe mit der Marienkirche innerhalb der Stadt Zawichost besprochen. Es ist unmöglich, daß die Stadt auf einer Sandbank oder Flußinsel der Weichsel lag. Die Stadt war sicherlich am Weichselufer bzw. auf einer durch ein Weichselarm geformten Insel gelegen. Die Veränderungen deslaufes der Weichsel trugen dazu bei, daß ihre Lage zu einer Sandbank der Weichsel wurde. Die Anhöhe mit der Marienkirche könnte die Rolle einer Wehrburg vom Süden spielen, an der Strecke nach Sandomierz. Bei der Marienkirche funktionierte kanonische Versammlung und ihre wirtschaftliche Basis könnte auf die Entwicklung der Stadt Zawichost einen wesentlichen Einfluß haben.

**Результаты археологического надзора, первых верификационных исследований
у костела Вознесения Пр. Девы Марии в Завихосте**

Резюме

Осенью 1992 г. в ходе строительных работ в подземельях приходского барочного костела Вознесения Пр. Девы Марии в Завихосте, воев. Тарнобжегское, выявлено фрагмент романского храма. Согласно письменным источникам костел ПДМ в Завихосте существовал уже в 1148 году. Проведенные в 1993 г. надзор и верификационные археологические исследования позволяют утверждать, что первоначально здесь существовал однонефный храм с трансептом, имеющим две апсиды с восточной стороны и квадратный алтарь, завершающийся апсидой. Наблюдения за культурными наслоениями указывают на уничтожение первичного уровня со следами культурного слоя, как и на уничтожение прикостельного кладбища в ходе работ, связанных с перестройкой и восстановлением храма. В статье автор предлагает два варианта вида приземной части романского костела (рис. 3: 1А или 1В), указывая на большую вероятность варианта пер-

вого, как и реконструкции приземной части со времени между XII и XVII веком (рис. 3:2).

В статье поднят также вопрос о локализации раннесредневекового завиховского града и о роли холма с костелом ПДМ в городской структуре Завихоста. Завихойский град не мог находиться на песчаной отмели или на естественном вислянском островке, а скорее всего на берегу Вислы или на острове, образованном рукавом этой реки. Изменения течения Вислы послужили причиной того, что место расположения града, а позднее и замка превратилось в вислянский остров. В свою очередь, холм с костелом ПДМ мог выполнять функцию града, охраняющего Завихост с юга, у дороги на Сандомир. Существование канонического собрания с хозяйственной базой при костеле ПДМ имело, вероятно, значительное влияние на развитие завихойского городского центра.